

dziennik

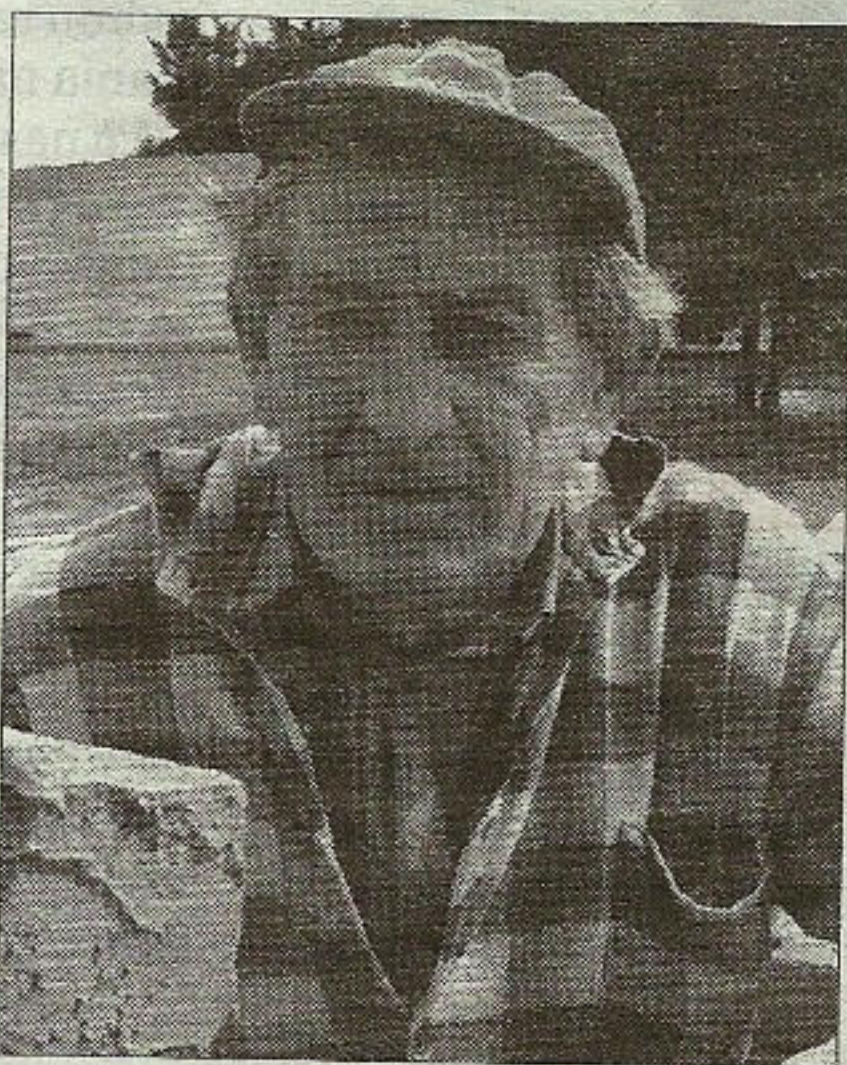
WSCHODNI

LUBELSKI

ROZMOWA

Z Zygmuntem Pawelcem, murarzem i zdunem z wyobraźnią

Każdy piec ma duszę



FOT. WALDEMAR SULISZ

● **W ciągu trzech dni zbudował pan pod Zamkiem Lubelskim piec chlebowy, w którym dziś, w sobotę, podczas świętojańskiej nocy, wypieczę się chleb, aby mogli nim podzielić się ludzie. Co trzeba umieć, żeby postawić taki piec?**

– Trzeba być najpierw murarzem, potem zdunem i jeszcze mieć wyobraźnię.

● **Ile lat stawia pan piece?**

– Buduję je piętnaście lat. Robię tradycyjne kuchnie, które czasem wracają do łask. Grille i wędzarki. W domu, na tarasie i w ogrodzie.

● **Skąd czerpie pan wiedzę na temat pieców, które zostały wyparte z polskiego krajobrazu?**

– Ze starych rysunków i praktyki związanej z moją pracą zawodową w Muzeum Wsi Lubelskiej.

● **Od czego zaczął pan budowę?**

– Od obejrzenia rysunków, które dał mi Tomasz Pietrasiewicz. Widniał na nich stary przedwojenny piec.

Potem trzeba było siać, wyobrazić sobie projekt, przemyśleć budowę i ruszyć z robotą.

● **Ile cegieł poszło na świętojański piec?**

– Prawie dwa tysiące. Do tego przyczepka gliny, trochę szamotki.

● **Gdy już stanął, przystąpił pan do najważniejszej rzeczy...**

– W piątek zaczęło się przepalanie pieca, które w normalnych warunkach trwa 24 godziny. W piecu pali się co dwie godziny, umiejętnie dozując ogień.

● **Na czym polega przepalanie?**

– W trakcie tego procesu następuje związanie gliny, uszczelnienie pieca i wygnanie przez komin wszystkich niedociągnięć. Od tego, jak piec zostanie przepalony, będzie zależał smak chleba i kolor jego chrupiącej skórki.

● **Czy piec chlebowy ma swoje tajemnice?**

– Można mówić o tajnikach budowy. Trudno jest zrobić dobre sklepienie kolebkowe. Ważny jest sposób podłączenia komory do kominu. Najważniejszy jest dobry cug.

● **Czy piec chlebowy ma duszę?**

– Oczywiście, inaczej nie byłoby z niego dobrego chleba.

● **Kiedy dusza wstępuje w piec?**

– W momencie wbudowania kamienia węgielnego. I umieszczenia w specjalnej skrytce odrobiny gorzałki, bez której piec może popełkać.

● **I w tym też jest skrytka?**

– Jest.

● **Pełna?**

– Pełna.

Rozmawiał Waldemar Sulisz